

## Pomniejszanie ludobójstwa oświęcimskiego

Autor tekstu: **Antoni Feldon**

**L**udobójstwo dokonane w czasie ostatniej wojny przez III Rzeszę na wschodzie Europy rzuca fatalnie na obraz Niemiec jako państwa i Niemców jako narodu w opinii publicznej całego świata. Od końca wojny datują się więc próby przemilczania faktów, relatywizowania owych zbrodni i zaniżania ilości ofiar.

Jako ludobójstwo uznana została tylko zagłada Żydów i Cyganów, natomiast eksterminacja Słowian — przede wszystkim Polaków i Rosjan — określona została na konferencjach powojennych jako „skutki wojny”.

Ponieważ obozy zagłady znajdowały się wyłącznie na terenie Polski, tylko polskie źródła były i są władne w sposób autorytatywny określić liczbę ofiar. Stało się to w wyniku wnikliwych badań prowadzonych bezpośrednio po wojnie. (Było to znacznie łatwiejsze niż dziś, bez mała 55 lat od owych wypadków). Wynikiem ustaleń dokonanych po drobiazgowej analizie poszlak, oględzinach terenu, urzędach zagłady i dokumentów obozu; przesłuchaniu setek więźniów oraz członków załogi SS stwierdzono, że w KL Auschwitz zginęło nie mniej niż 4 miliony ludzi. Orzekł to Najwyższy Trybunał Narodowy w Polsce oraz Międzynarodowy Trybunał Wojskowy w Norymberdze. **Fakty osądzone należy uważać za prawdziwe.**

Już w latach 70 tych podczas spotkań komisji mieszanej polsko — niemieckiej dla ustalania jednobrzmiących podręczników szkolnych podnoszone było przez stronę niemiecką życzenie ustalenia liczby ofiar KL Auschwitz na 1 — 1,5 mln. Inne obozy zagłady: Bełżec, Sobibór, Majdanek, Chełmno, Treblinka — są opinii światowej nieomalże nieznane. Natomiast KL Auschwitz ma swą wymowę i jest z odstępem najlepiej znany opinii publicznej w Ameryce, zwłaszcza amerykańskim Żydom, którzy poprzez swój wpływ na media determinują kształtowanie opinii publicznej w Ameryce, a więc i na całym świecie.

Od chwili rozpoczęcia pierwszych rozmów pomiędzy władzami niemieckimi pod Adenauerem, a państwem Izrael miały miejsce ostrożne sondáže **możliwości tuszowania zbrodni**, a co najmniej ich **nieekspozowania** w ramach uzgodnień dotyczących niemieckich reparacji wojennych.



Odszkodowania te są płacone od lat 50-tych i to zarówno państwu jak i Żydom na całym świecie, bez względu na ich obywatelstwo. (Świadczenia te nie obejmują osób zamieszkałych w krajach, które były areną ich zbrodni. Z nimi bowiem, z Polską i państwami Europy wschodniej Niemcy nie utrzymywały w latach 50-tych stosunków dyplomatycznych).

Niemcy świadczą daleko idącą pomoc wojskową dla Izraela, która ma dla bezpieczeństwa tego kraju istotne znaczenie. Ceną owego poparcia, płaconą przez kolejne rządy tego kraju jest m. in. haniebna współpraca w poniższym fałszowaniu martyrologii własnego narodu. Kto nie życzy

sobie wyciągać wniosków z historii, temu być może przypadnie w udziale przeżyć ją jeszcze raz. Korzyść dla narodowego interesu Niemiec z pożądanego redukcji jest jednoznaczna: **jeżeli w KL Auschwitz zamordowano mniej ludzi, to znaczy, że ofiar niemieckiego**

## **ludobójstwa było mniej. W miarę upływu lat i pokoleń fakt ludobójstwa zatarty zostanie zupełnie.**

Konieczne dwa warunki musiały być spełnione dla urzeczywistnienia podobnej zmiany:

1. Realizacja rękami polskich „historyków” i „naukowców” przy poparciu najwyższych polskich władz politycznych;
2. Pozyskanie milczenia żydowskich ośrodków opiniotwórczych, mających na poparcie swych życzeń wpływy finansjery.

Z żalem należy stwierdzić, że wśród osób skłonnych wziąć udział w zaniżaniu cyfry hekatombi oświęcimskiego piekła znalazły się także jego niedoszące ofiary.

W bezpośrednim kontekście układu polsko-niemieckiego, sygnowanego w pośpiechu przez Kohla i Mazowieckiego we Frankfurcie nad Odrą miało miejsce szereg istotnych ustaleń, łącznie z wymianą poufnych załączników do traktatu.

Niektóre z nich znalazły swój oddźwięk w literze traktatu (m. in. „mniejszość niemiecka”). Wiele zaś nie znalazło i te realizowane w tajemnicy przed opinią publiczną. W rzeczonyj sprawie narzędziem są wymienione instytucje, bezpośrednio lub pośrednio uzależnione od premiera:

1. Rada Pamięci Walki i Męczeństwa;
2. Ministerstwo Edukacji Narodowej;
3. Ministerstwo Kultury i Sztuki;
4. Międzynarodowa Rada Muzeum;
5. Muzeum w KL Auschwitz;
6. Towarzystwo Opieki nad Oświęcimiem;
7. Fundacja Polsko-Niemiecka POJEDNANIE;
8. Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich vel Zbrodni Przeciw Narodowi Polskiemu.

**16 marca 1990** odbyło się posiedzenie Zespołu do Spraw Przyszłości Państwowego Muzeum w Oświęcimiu. Na owym posiedzeniu zapadła decyzja o usunięciu z Międzynarodowego Pomnika Ofiar Faszyzmu w Oświęcimiu Brzezince — tablic, zawierających informację o 4 milionach zamordowanych.

W 1994 przy okazji 50-lecia wyzwolenia obozu odsłonięte zostały nowe tablice pamiątkowe, które mówią o „około 1,5 miliona” ofiar. **Wycofane zostały ze sprzedaży wszelkie zdjęcia i pocztówki ze starymi tablicami, zaś wszelkie publikacje sprzed 1990 są bardzo trudne do nabycia, nawet w handlu antykwarycznym.**

Decyzja zapadła w oparciu o książkę pracownika muzeum Franciszka Pipera wydaną w dwa lata później (1992) nakładem tegoż Ministerstwa Kultury.

Warto zauważyć, że ów „badacz” w swych publikacjach sprzed 1990 pisze o 4-5 milionach ofiar.

Rzeczony Zespół przekształcił się w Międzynarodową Radę Muzeum w Oświęcimiu — Brzezince, która decyzję aprobowwała post factum. Zarówno protokół tego posiedzenia jak i lista obecności są oficjalnie niedostępne.

Ministerstwo Edukacji Narodowej zadbało po 1990 o edycję podręczników, zawierających nowe dane odnośnie ludobójstwa albo nie zawierające żadnych. Mętne i miałkie jest stanowisko opiniodawców książek do nauki historii. Indagowani dają wykrętne odpowiedzi albo wręcz się od nich uchylają.

Statystyka zafałszowań w podręcznikach do nauki historii wykazuje nazwiska autorów znanych skądinąd ze swej dyspozycyjności, zaś większość odpowiedzialnych za przeprowadzenie zmian w podręcznikach po 1990 nie pełni już swych ówczesnych stanowisk. Zobacz [załącznik nr 1](#) (PDF)

Towarzystwo Opieki nad Oświęcimiem (TONO), które powstało z początkiem roku 1983 na kanwie dawnego ZBOWiD-u **jest współfinansowane przez Fundację Polsko-Niemiecką POJEDNANIE**. (Historia działalności Fundacji obfituje nb. w rozmaite nadużycia). Wydawany przez TONO Biuletyn Oświęcimski nie zgodził się na zamieszczenie wniosku do byłych więźniów o wyrażenie stanowiska w sprawie zaniżenia liczby ofiar.

I nie bez powodu.

Jedyny niezależny Polski Związek Byłych Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych, grupujący większość więźniów KL Auschwitz, protestował i protestuje w najgorętszej formie, apelując do mediów i wszelkich władz państwowych

przeciwko fałszowaniu historii. Bartoszewski uważany jest przez współwięźniów za konfidenta Gestapo, zwerbowanego ongiś przez Politische Abteilung pod hasłem tworzenia „frontu antybolszewickiego”.

Na swe apele i listy ów Związek nie tylko nie doczekał się pozytywnej reakcji, ale także nie otrzymuje jakiejkolwiek odpowiedzi. **Na ostatnim walnym zebraniu uchwalono unanimitate rezolucję, potępiającą zaniżenia i traktującą je zgodnie z prawdą jako fałszowanie historii.** (Załącznik nr 2, patrz niżej)



Zarówno Rada Ochrony, Główna Komisja i pozostałe instytucje albo uchylają się od zajęcia stanowiska, zasłaniając się niewiedzą, albo też wskazują na naciski konkretnych osób.

Instytucjami międzynarodowymi, których głos liczy się w tej sprawie są Żydowskie Centrum Dokumentacyjne Szymona Wiesenthala, Międzynarodowy Komitet Oświęcimski oraz Instytut Yad Vashem w Jerozolimie. Rzecznicy tych instytucji niechętnie podejmują rozmowy, **wskazując na ustalenia polskich historyków, w szczególności Pipera. Należy zauważyć, że byli więźniowie Żydzi, dowiadujący się o redukcji, protestują w gwałtowny sposób.** Lecz pojedyncze głosy, rozsiane po świecie, nie znaczą wiele.

Postępowanie dowodowe dla przeprowadzenia poprawek w historii winno być zostać wszczęte przez polityków i/lub historyków pragnących zmian w dotychczasowym zapisie historycznym. Nic nie stało na przeszkodzie w otwarciu postępowania, postawieniu zarzutu, poparciu go dokumentami, poddaniu pod dyskusję zainteresowanych i stawieniu czoła opinii publicznej. Nic takiego się nie stało.

**Z dnia na dzień dokonano cichcem w trybie nakazowo-administracyjnym zmian w martyrologii narodu równoległe z tendencyjnymi zmianami w podręcznikach do nauki historii wszystkich szczebli.**

Sprzeciw wobec podobnych manipulacji jest prawem i obowiązkiem każdego Polaka, Słowianina czy Żyda. Nie jest to sprawa polityczna. Jest to rzecz narodowa, w której od głosu wstrzymać się nie wolno.

Zaniżanie liczby ofiar niemieckiego ludobójstwa jest równoznaczne z zamordowaniem owych ludzi po raz wtóry.

## Fałsz i fakty

- Argument, a raczej rytualny zwrot: *Zmiany nastąpiły w świetle ostatnio udostępnionych, bądź znalezionych dokumentów...*

Fakt: Od zakończenia wojny nie zostały znalezione ani udostępnione żadne nowe dokumenty dotyczące KL Auschwitz. Wiele natomiast zostało skradzionych z Muzeum Oświęcimskiego, bądź uległo zniszczeniu. (m. in. notes Bogera).

- Argument: *Obojętne, czy zamordowano cztery miliony, milion czy jednego człowieka, nie umniejsza to zbrodni ludobójstwa.*

Fakt: Owszem, umniejsza. Milion zamordowanych to czterokrotnie mniej niż cztery miliony. (Przy okazji warto zapytać, czy czek na cztery miliony dolarów równoważy czek na jeden milion lub wręcz na jednego dolara?)

- Argument: *Niemcy wymordowali ok. 6 milionów Żydów, jeżeli w KL Auschwitz zginęły 4 miliony, to dodając ofiary pozostałych obozów uzyskalibyśmy w sumie cyfrę 8 milionów, a tylu Żydów nie padło ofiarą Holocaustu.*

Fakt: Niemcy nie mordowali wyłącznie Żydów. W masowych egzekucjach i komorach gazowych zgładzono około 6 milionów Żydów i 5 milionów nie-Żydów, przede wszystkim Słowian: Rosjan, Polaków, Serbów. Mordowano także członków ruchu oporu z całej Europy, ponadto Cyganów, nieuleczalnie chorych itp. (nb. pierwszy transport Żydów do KL Auschwitz-Racjonalista.pl



Birkenau przyszedł wiosną 1942, do tego czasu mordowano tam przede wszystkim polską inteligencją).

- Argument: *uczni z pewnością mają podstawy dla swych twierdzeń.*

Fakt: Uczni pracują za pieniądze i zaszczyty. Każdy z polskich „historyków”, na których wypowiedzi powołują się dziś fałszerze, twierdził, pisał i publikował przed 1990, że w KL Auschwitz zginęło 4-6 milionów ludzi. Prace te ogłaszane były drukiem i są do wglądu. Dowodzą ich kłamstwa, którego dopuścili się wtedy, albo dopuszczają się obecnie.

- Argument, używany przez zainteresowanych tematem, zwłaszcza w Ameryce: *Instytut Yad Vashem jest w tej sprawie miarodajny. Jeżeli tamtejsi uczni tak twierdzą, należy ich słuchać.*

Fakt: Instytut Yad Vashem jest izraelską instytucją państwową, podporządkowaną izraelskiej racji stanu. Jego pracownicy muszą mówić to, czego życzy sobie aktualna opcja polityki zagranicznej państwa. A ta jest proniemiecka.



- Argument: *Liczbę ofiar KL Auschwitz ustalili Rosjanie na 6 milionów jako jeden z elementów polityki, mającej na celu zniżenie proporcji ofiar żydowskich w globalnej cyfrze ofiar niemieckiego ludobójstwa bądź też odwrócenie uwagi od strat poniesionych przez naród polski na Kresach.*

Fakt: Liczbę ofiar ustaliła komisja polska pod kierownictwem sędziego Sehna bez udziału Rosjan. Wyniki jej badań zostały przyjęte i potwierdzone przez Międzynarodowy Trybunał w Norymberdze. Około 20 milionów ludzi zginęło, zostało zamordowanych lub zmarło w Rosji w czasie działań wojennych. Ilość ofiar w obozach zagłady nie stoi do tej

liczby w żadnej proporcji. Spis ludności Polski wykazał 24 miliony mieszkańców po wojnie wobec 35 milionów przed wojną. Ubytek 11 milionów obywateli Polski nie mógł być i nie był przez Rosjan tajony.

\*

## Załącznik nr 2

**My, byli więźniowie obozu koncentracyjnego KL Auschwitz-Birkenau i innych niemieckich obozów zagłady świadkowie i niedosze ofiary planowego ludobójstwa narodu polskiego Słowian i Żydów**

stwierdzamy:

- Ilość ofiar KL Auschwitz-Birkenau wynosi nie mniej niż 4 miliony co stwierdził osobiście w swych zeznaniach na procesie były komendant obozu Rudolf Höss; świadkowie tego procesu żyją do dziś;

- Każda próba negocjowania tej liczby jest świadomym fałszowaniem historii i tak będzie przez nas traktowana;

- Żądamy usunięcia zafałszowań i przemilczeń z podręczników nauki historii;

- Płyty upamiętniające męczeńską śmierć czterech milionów ludzi w KL Auschwitz-Birkenau mają wrócić na swe miejsce, skąd zostały usunięte;

- Sprzeciwiamy się próbom skłócania Polaków z Żydami;

W obliczu śmierci z rąk Niemców wszyscy byli równi. I tak ma pozostać.

*Tekst tego oświadczenia zaaprobowali uczestnicy walnego zebrania członków największego w Polsce koła byłych więźniów w KL Auschwitz-Birkenau w dniu 7 października 1997.*

*Na oryginalne właściwe podpisy*

Zobacz także te strony:

[Krótka historia homocautu](#)

[Piętno faszyzmu: Kościół, Hitler i nazizm](#)

**Antoni Feldon**

Kontynuator Zadrugi, ukończył filozofię w Niemczech. Przedsiębiorca, prezes Stowarzyszenia Przemysłowców Polskich i przewodniczący [Unii Społeczno-Narodowej](#).

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 04-05-2005)

[Oryginał..](#) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,4116>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz  
Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.  
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)